

LEOPOLD MALINOWSKI
USA

ZJEDNOCZENIE POLSKO-NARODOWE W BROOKLYNIE 1903-1983

Organizacja, której jestem prezesem, obchodzi w roku 1983 osiemdziesięciolecie swego istnienia. Będę więc mógł w swoim referacie podsumować jej osiągnięcia w dziedzinie utrzymania tożsamości Polonii od początku XX w.¹

Opieram się na bogatych źródłach Zjednoczenia Polsko-Narodowego w Brooklynie².

¹ Jeszcze jedna okoliczność, która ułatwia mi zadanie, to fakt, że jestem związany ze Zjednoczeniem Polsko-Narodowym od wczesnej młodości. Ojciec mój, Stanisław, był bardzo czynnym działaczem terenowym Zjednoczenia i sekretarzem finansowym dwóch grup w Bayonne, New Jersey. Przejąłem po nim te obowiązki i pełnię je bez przerwy do dnia dzisiejszego. W roku 1936 wszedłem w skład biura Zarządu Centralnego Zjednoczenia. Przeszedłem wszystkie szczeble organizacyjne. Byłem naczelnym organizatorem do roku 1960. Przez następnych osiem lat byłem dyrektorem Zarządu Centralnego. A później kolejno pełniłem funkcje: wiceprezesa, sekretarza generalnego i skarbnika. W roku ubiegłym Sejm Zjednoczenia powierzył mi godność prezesa. Mogę więc śmiało stwierdzić, że nic co dotyczy Zjednoczenia nie jest mi obce. Ten długi, bo blisko pięćdziesięcioletni okres pracy w Zjednoczeniu dał mi jeszcze jeden przywilej. W latach 1935-1940 żyło jeszcze sporo członków-założycieli Zjednoczenia. Miałem możliwość poznania wielu działaczy, którzy przez dziesiątki lat poświęcali swe siły i entuzjazm dla budowy ukochanej organizacji. Mam ich przed oczyma w momencie, kiedy przedstawiam dorobek Zjednoczenia w czasie obecnego sympozjum. Tym setkom, a może i tysiącom aktywnych członków zawdzięcza Zjednoczenie Polsko-Narodowe w Brooklynie swoje istnienie.

² Źródła służące przedstawieniu działalności Zjednoczenia Polsko-Narodowego są następujące: 1. Protokoły z obrad Sejmu; 2. Protokoły z obrad Zarządu Centralnego; 3. Roczniki organu prasowego Zjednoczenia, tygodnika „Czas”, który wychodził od 1905 do 1975 r. Nowsze roczniki „Czasu” są oprawione i dostępne dla badaczy — całość jest odtworzona w mikrofilmach; 4. Roczniki pisma „Polish-American Journal”, obecnego organu prasowego — począwszy od roku 1976; 5. Protokoły z zebrań Wydziału Kobiet Zjednoczenia, central Grup i poszczególnych grup; 6. Złota Księga ZPN, opublikowana w roku 1953, w której działalność Zjednoczenia za okres pięćdziesięciolecia 1903-1953 została opisana bardzo dokładnie i wszechstronnie; 7. Liczne dokumenty i materiały archiwalne w biurach Zjednoczenia i bogate archiwum fotograficzne.

GENEZA ORGANIZACJI

W momencie powstania Zjednoczenia Polsko-Narodowego w Brooklynie istniały już od wielu lat w środkowych stanach Ameryki liczne Polskie organizacje „braterskie”. Władze centralne tych organizacji mieściły się w Chicago, a działalność obejmowała przede wszystkim Polonię w stanach przemysłowych, takich jak: Illinois, Michigan, Wisconsin i Ohio. Związek Narodowy Polski liczył w tym czasie około 40 tysięcy członków, a Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie około 20 tysięcy. Obie te organizacje, jeśli chodzi o początki działalności, wyprzedzały Zjednoczenie o ćwierć wieku.

Przebieg zebrania założycielskiego, które odbyło się 10 II 1903 r. został dość szczegółowo opisany. Delegaci trzech istniejących na terenie metropolii nowojorskiej towarzystw należących do odległego Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego zebraли się przy Kent Street w dzielnicy Williamsburg w Brooklynie i postanowili utworzyć własną, centralną organizację pod nazwą Zjednoczenie Polsko-Narodowe. Trzy te towarzystwa: Towarzystwo im. Stanisława Małachowskiego, Towarzystwo im. króla Zygmunta I i Towarzystwo im. Konstytucji 3 Maja, zapisały do nowej organizacji 227 członków. Kapitał zakładowy wynosił 249 dolarów.

Zarówno założyciele, jak i późniejsi historycy podkreślali ludowo-robotniczy charakter nowo powstałego Zjednoczenia. Tworzyli je ludzie prości — nowo przybyli emigranci, których nie stać było na stworzenie statutu czy załatwienie formalności związanych z działalnością asekuracyjną. Na skutek tego uzyskanie „czarteru” w Departamencie Ubezpieczeń Stanu New York, koniecznego do legalnego prowadzenia działalności ubezpieczeniowej, nastąpiło dopiero 20 IV 1905 r. Mimo to organizacja nie tylko przetrwała najeżony trudnościami okres początkowy, ale już jesienią 1905 r. powołała do życia swój własny organ prasowy — tygodnik „Czas”.

Cele i zadania Zjednoczenia tak zostały ujęte w pierwszym paragrafie konstytucji:

Zjednoczenie Polsko-Narodowe łączy wszystkich Polaków i Słowian-chrześcijan celem niesienia bratniej pomocy w nieszczęściu, udzielania wydatnej pomocy wdowom i sierotom, służy sobie wzajemną pomocą w każdej sprawie, szerzy prawdziwie chrześcijańską zgodę i miłość wśród członków, zachowuje wiarę i język ojczysty, tradycje i obyczaje, aby wnieść do tworzącej się kultury amerykańskiej bogaty, wielowiekowy nabytek wysokiej kultury naszego narodu, utrzymuje ducha narodowego i patriotyzm w miłości do ziemi ojczystej i Stanów Zjednoczonych, wiernie wypełnia wszelkie obowiązki wobec naszej przybranej ojczyzny, dąży do pełnoprawienia swych członków wobec praw i ustaw Stanów Zjednoczonych, a drogą do tego jest zdobycie praw obywatelskich przez otrzymanie obywatelstwa tego kraju.

Tym podstawowym założeniem Zjednoczenie jest wierne przez cały okres swego istnienia.

ROZWÓJ ZJEDNOCZENIA

Jako organizacja ubezpieczeniowa bratniej pomocy Zjednoczenie rosło systematycznie w siłę, powiększając liczbę członków i zasoby materialne oraz rozszerzając swą działalność na inne stany.

Najsilniejsze ośrodki, poza metropolią nowojorską, powstały na terenie stanów New Jersey i Connecticut. W pewnych okresach działalność Zjednoczenia docierała do dziesięciu stanów, nadając mu charakter organizacji ogólnokrajowej. Zyskało też sobie nazwę „największej polskiej organizacji braterskiej na wschodzie”. Fakt ten, jak też umiejscowienie władz centralnych w metropolii nowojorskiej nakładały na jego przywódców i członków dodatkowe obowiązki w podejmowaniu inicjatywy i rozwijaniu działalności narodowej i patriotycznej. W miarę upływu czasu struktura organizacyjna Zjednoczenia ustaliła się w następujących formach:

Naczelnym organem Zjednoczenia jest Sejm złożony z delegatów grup. Obecnie Sejm zwoływany jest co cztery lata. Na początku istnienia, kiedy organizacja była jeszcze nieliczna, sejmy odbywały się co roku. Sejm ma bardzo szerokie uprawnienia, a będąc wyrazem woli ogółu członków zapewnia w pełni demokratyczny charakter organizacji.

Sejm wybiera Zarząd Centralny, który reprezentuje i kieruje Zjednoczeniem jako całością. Zarząd Centralny jest odpowiedzialny za wszystkie działy pracy i jest według konstytucji „władzą wykonawczą i zarządzającą w Zjednoczeniu”.

W roku 1933 Zarząd Centralny przystąpił do tworzenia Central Grup. Skupiają one grupy działające na danym terenie i są ogniwem pośrednim pomiędzy Zarządem a grupami. Oprócz ułatwiania łączności z władzami centralnymi zadaniem central jest organizowanie obchodów narodowych i współdziałanie w tym kierunku z innymi organizacjami polonijnymi, popieranie działalności politycznej zmierzającej do zdobywania stanowisk i wpływów przez Polaków, wreszcie współdziałanie ze szkołami polskimi i placówkami oświatowymi.

Podstawowymi komórkami organizacyjnymi Zjednoczenia Polsko-Narodowego są grupy, w których jednoczą się wszyscy członkowie i które są ośrodkami działalności organizacyjnej i społecznej. Każda z grup ma obowiązek załatwiania wstępnych formalności przy przyjmowaniu nowych członków oraz zbierania przez sekretarza finansowego składek i opłat ubezpieczeniowych. Jednym z głównych celów działalności grup jest pozyskiwanie nowych członków. Poza tym zadania grup w pracy społecznej są różnorodne i pod tym względem działają one jako samodzielne towarzystwa, mające swobodę wyboru przedmiotu specjalnego zainteresowania. Działalność terenowa grup, które zwykle przybierają patriotyczne nazwy, rozszerza i zwielokrotnia wysiłki Zjedniczenia w utrzymaniu tożsamości etnicznej Polonii.

Tak wygląda w ogólnych zarysach struktura organizacyjna Zjednoczenia

Polsko-Narodowego. Do tego szkicu należy dodać informację o jeszcze jednym pionie organizacyjnym, bardzo istotnym w życiu organizacji — o Wydziale Kobiet.

Od roku 1921 kobiety były wybierane do Zarządu Centralnego. Od 1934 r., wobec powstania dużej liczby grup czysto kobiecych lub mieszanych, postanowiono powołać do życia Wydział Kobiet Zjednoczenia jako osobną komórkę, złożoną z delegatek tych grup. Pomysł ten okazał się bardzo szczęśliwy i stanowił dodatkowy bodziec do pracy i rozwoju Zjednoczenia. Dowodem na to, jak wielką rolę odgrywają kobiety w życiu Zjednoczenia, jest fakt, że przez 9 lat na jego czele stała pani Czesława Durska — obecnie honorowy prezes, a odpowiedzialną funkcję sekretarza generalnego pełni Krystyna Mc Mullan, wychowanka naszych obozów młodzieżowych, pracująca w biurze Zjednoczenia od 25 lat.

Rozwój Zjednoczenia zmierzał w dwóch kierunkach: powiększenia liczby członków i wzrostu zasobów pieniężnych.

Punkt szczytowy, jeśli chodzi o liczbę członków, osiągnęło Zjednoczenie w roku 1960, kiedy to ratując inną organizację braterską, Polsko-Amerykańską Kasę Pomocy, przygarnęło jej członków i włączyło do organizacji. Liczba członków wynosiła wówczas około 25 tysięcy. Od tego czasu na skutek szeregu niepomyślnych wydarzeń, a także wzrastającej obojętności ze strony młodszego pokolenia liczba grup zmniejszyła się do 76. Natomiast kapitał Zjednoczenia stale wzrasta, osiągając obecnie poziom 8 mln. dolarów. Toteż pod względem finansowym Zjednoczenie jest jedną z najbardziej zasobnych organizacji. Dzięki temu Zjednoczenie istnieje i działa tak długo mimo zmieniających się warunków i wzmózonej konkurencji ze strony amerykańskich instytucji ubezpieczeniowych.

AKCJA WŚRÓD MŁODZIEŻY

W roku 1926 Zjednoczenie uzyskało zgodę władz stanowych na ubezpieczenie małoletnich. Szereg grup powołało do życia oddziały małoletnich, w których starano się młodzież nie tylko pozyskać, ale dać jej rozrywkę. W latach trzydziestych akcja organizowania młodzieży przybrała poważniejsze formy. Zaczęto tworzyć zespoły sportowe, powstawały zespoły muzyczne, taneczne i śpiewacze. Organizowano imponujące „Dnie Młodzieży Zjednoczenia”. Akcja ta dawała dobre wyniki, ale nie utrzymała się długo. Dopiero zakupienie przez Zjednoczenie w roku 1938 pięknej „Polanki” w Oak Ridge, New Jersey i powstanie Domu Zjednoczenia umożliwiło systematyczną pracę wśród młodzieży. Od wiosny do jesieni „Polanka” tętniła życiem. Młodzież przyjeżdżała na uroczystości narodowe i tańce, starsi członkowie spędzali wakacje w obszernym Domu Zjednoczenia. Grupy Zjednoczenia urządzały wycieczki i pikniki, a dzieci przebywały we wzorowo prowadzonym obozie młodzieżowym. „Polanka”

w Oak Ridge istniała do roku 1964. Szereg okoliczności sprawiło, że wspaniała ta posiadłość uległa likwidacji. Był to prawdziwy cios dla dalszego prowadzenia akcji wśród młodzieży. „Polanka” odegrała bowiem olbrzymią rolę utrzymania tożsamości etnicznej Polonii. W Oak Ridge wygłosił w czerwcu 1941 r. swe ostatnie przemówienie sędziwy Ignacy Paderewski. W Oak Ridge z okazji Święta Żołnierza przemawiał do tysięcznych tłumów w roku 1958 generał Kazimierz Sosnkowski. Są to tylko dwa przykłady wybitnych postaci, które podtrzymywały ducha narodowego wśród tysięcznych rzesz Polonii, dla których „Polanka” Zjednoczenia była punktem zbornym.

W Oak Ridge stanął pierwszy pomnik Paderewskiego, przy którym odbywały się obchody poświęcone jego pamięci, a z położonej w pobliżu przeslicznej Groty Matki Bożej płynęły słowa kapłanów celebrujących msze polowe. Dom Zjednoczenia i „Polanka” w Oak Ridge były prawdziwą wyspą polskości w morzu amerykańskim.

Drugim ciosem, który pozbawił Zjednoczenie potężnego środka oddziaływania w kierunku utrzymania tożsamości etnicznej Polonii była likwidacja, po 70 latach istnienia, tygodnika „Czas” i drukarni. Drukarnia była największym polskim ośrodkiem wydawniczym we wschodnich stanach i stale drukowała szereg wydawnictw i periodyków polonijnych.

Obie te placówki: redakcja tygodnika „Czas” i Dom Zjednoczenia w Oak Ridge w harmonijny sposób uzupełniały działalność tej organizacji i zwiększały jej wpływ na Polonię. Te dwie niepowetowane straty tkwią stale w umysłach działaczy Zjednoczenia. Obecnie władze będą się starały powrócić do metod, które zdały świetnie egzamin w przeszłości, zwłaszcza że przed Zjednoczeniem otwierają się nowe, duże możliwości w związku z coraz większym napływem nowej fali emigrantów, którzy osiadają w dzielnicach polskich Brooklynu, Nowego Jorku czy stanu New Jersey. Zjednoczenie jak zawsze w przeszłości pomagało nowym przybyszom, toteż będzie się starało i obecnie rozwinąć wśród nich żywszą działalność.

ROLA ZJEDNOCZENIA W UTRZYMANIU TOŻSAMOŚCI ETNICZNEJ POLONII

Wpływ Zjednoczenia na utrzymanie tożsamości etnicznej Polonii był od samego początku istnienia organizacji bardzo wielki. Ponieważ założycielami Zjednoczenia byli świeży emigranci z Polski, przeto starali się zachować jak najdłużej tradycje religijno-narodowe.

Sejmy, na przykład, odbywały się przez dłuższy czas w święta Bożego Narodzenia i były połączone z łamaniem się opłatkiem i innymi tradycjami religijnymi. Tradycje bożonarodzeniowe są dalej kultywowane przez Zarząd Centralny i poszczególne grupy, które urządzają „gwiazdki” dla dzieci, „opłatki” i — w okresie Wielkanocy — „święconki”. Tradycje religijne i patriotyczne

były zawsze ściśle przestrzegane w obozie młodzieżowym Zjednoczenia. Sztandar organizacji zawiera dwa zdania: „Boże błogosław nam” i „W jedności siła”.

Współpraca z polskim klerem była zawsze bardzo bliska. Od roku 1925 ustanowiono urząd kapelana, „którym ma być ksiądz katolicki”. Jednym z najwybitniejszych kapelanów był ksiądz pułkownik Feliks Burant, uznany przywódca całej Polonii nowojorskiej, który pełnił funkcję przez trzydzieści dwa lata. Obecnie Zjednoczenie ma bardzo aktywnego kapelana, księdza Józefa Szpilkiego, który przez szereg lat był proboszczem największej parafii polskiej w metropolii nowojorskiej — św. Stanisława Kostki w Greenpoint.

Współpraca z kapłanami i siostrami zakonnymi przybierała różne formy. Na przykład w siedzibie Zjednoczenia odbywały się posiedzenia Alumnatu Zakładów Naukowych w Orchard Lake, Michigan. Wśród stałych świadczeń na tę uczelnię znalazła się suma 25 tysięcy dolarów na specjalne stypendium Zjednoczenia. W roku 1940 Zjednoczenie ofiarowało posiadaną farmę w Huntington, New York, siostronom benedyktynekom i udzieliło im finansowego poparcia. Dzięki temu powstał w tej miejscowości pierwszy polski dom dla starców. W dziedzinie świadczeń finansowych na rzecz polonijnych instytucji kulturalnych Zjednoczenie zajmuje w proporcji do swych rozmiarów niewątpliwie jedno z czołowych miejsc. Trudno choćby w przybliżeniu podać rozmiary tych świadczeń. Wymienić jednak należy kilka pozycji: 25 tysięcy dolarów przekazano Muzeum Polskiemu w Chicago, 25 tysięcy na stypendia w Fundacji Kościuszkowskiej oraz stałe, poważne kwoty na pomoc w utrzymaniu Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa. Zjednoczenie funduje również corocznie stypendia dla studentów, dzieci swoich członków.

Osobną pozycję stanowi pomoc dla organizacji Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce, który grupuje kilkadziesiąt chórów w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.

Od lat trzydziestu pracuje w biurze Zjednoczenia naczelną dyrygent Związku, profesor Antoni Kaźmierczak. Dzięki ofiarnej pracy profesora i całkowitemu poparciu ze strony Zjednoczenia chóry polonijne, które odgrywają wielką rolę w podtrzymywaniu tradycji polskich i są wręcz niezbędnym elementem wszelkich większych manifestacji: narodowych i kulturalnych, są zaopatrywane we wszelkie materiały i pomoce, na skutek czego mogą funkcjonować i spełniać swą kulturalną misję.

WSPÓLPRACA Z INNYMI ORGANIZACJAMI

Od roku 1909 Zjednoczenie współuczestniczyło w organizowaniu wszystkich akcji, zaczynając od wysłania w roku 1910 licznej delegacji do Waszyngtonu na Kongres Narodowy Polski połączony z odsłonięciem pomników Kościuszki i Pułaskiego. W czasie I wojny światowej Zjednoczenie brało udział w rekrutacji

do armii generała Józefa Hallera. Wiele grup Zjednoczenia wysłało ochotników pod polskie sztandary. Odtąd datuje się związek i stała pomoc dla Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej. W chwili tworzenia się polskiej państwowości Zjednoczenie przestało pokazać, jak na owe czasy, sumę 10 000 dolarów na ręce Marszałka Sejmu Polskiego Wojciecha Trąmpczyńskiego. W przededniu II wojny światowej Zjednoczenie zwołało olbrzymi wiec, w którym uczestniczyło pięć tysięcy osób, i zebrało ofiary na Fundusz Obrony Narodowej. Następnie przekazało pomoc finansową dla rządu generała Władysława Sikorskiego w Paryżu. Tworzącej się armii w Kanadzie przekazano „Station Wagon”. W czasie wojny gmach Zjednoczenia stał się siedzibą Zrzeszenia Przyjaciół Żołnierza Polskiego i centralą wysyłkową paczek dla polskich jeńców i uchodźców. W roku 1944 Zjednoczenie uczestniczyło w zorganizowaniu Kongresu Polonii Amerykańskiej i Polskiego Komitetu Imigracyjnego, którego prezesem został kapelan Zjednoczenia ksiądz pułkownik Burant.

Kiedy w wyniku II wojny światowej zaczęła napływać do Stanów fala polskiej emigracji politycznej, Zjednoczenie udzieliło trzy tysiące tzw. assurances potrzebnych do osiedlenia się w Ameryce. W tym czasie włączyło się bardzo aktywnie w prace Rady Polonii Amerykańskiej.

Jako czołowa organizacja metropolii nowojorskiej Zjednoczenie zaczęło odgrywać czołową rolę wśród organizacji polonijnych. Przez 16 lat jedynym polskim posłem do legislatury stanu New York był prezes Zjednoczenia, Jan Smoleński. Jego wystąpienie przeciw układom w Jałcie — pierwsze tego rodzaju — odbiło się szerokim echem w całej Ameryce. W latach 1962-1966 posłem do legislatury stanowej był prezes Zjednoczenia Edward Kurlmel.

Na odcinku współpracy z organizacjami amerykańskimi i etnicznymi w ramach Kongresu Organizacji Braterskich Zjednoczenie odniosło szereg sukcesów. Obecny sekretarz generalny Zjednoczenia, Krystyna Mc Mullan, jest prezesem New York Fraternal Congress.

STOSUNEK DO POLSKI

Pragnąc zapoznać działaczy Zjednoczenia z krajem ojczystym, Zjednoczenie organizowało w latach międzywojennych wycieczki do Polski. W roku 1931 wycieczkę taką prowadził ksiądz Burant, w roku 1935 prezes Durska. Delegacja Zjednoczenia w składzie: ksiądz kapelan Burant, prezes Antoni Rusyn i wiceprezes Durska została w czasie jednej z wycieczek przyjęta na Zamku przez prezydenta RP Mościckiego.

W latach sześćdziesiątych, kiedy pojawiła się możliwość nawiązania kontaktów kulturalnych z krajem, Zjednoczenie czynnie opiekowało się przybywającymi z Polski do Stanów zespołami, wierząc że pobyt tych zespołów wśród Polonii przyczyni się do podtrzymania jej tożsamości etnicznej. I tak, w latach 1961

i 1964 Zjednoczenie zorganizowało przyjęcie dla „Mazowsza”, a w latach 1963 i 1965 udzieliło ogromnego poparcia chórowi „Poznańskich Słowików” Stefana Stuligrosza. Olbrzymie sukcesy „Słowików”, ich występ przed prezydentem Kennedym w Białym Domu poruszyły młodzież polonijną. Stale również Zjednoczenie popierało sportowców z Polski. Zwycięska drużyna piłkarska „Górnika” Zabrze spędziła kilka dni na odpoczynku w Domu Zjednoczenia w Oak Ridge. Tych przyjęć dla różnego rodzaju zespołów kulturalnych było bardzo wiele, a przez pewien czas w siedzibie Zjednoczenia jeden z apartamentów był stale do dyspozycji naukowców, pisarzy czy artystów z Polski.

POMOC DLA INSTYTUCJI W KRAJU

Różnym instytucjom w kraju Zjednoczenie udzielało pomocy bądź bezpośrednio, bądź organizując czy inicjując zbiórkę w grupach i w centralach. Szczególną opiekę Zjednoczenie darzyło Zakłady Wychowawcze księży salezjanów w Czerwińsku nad Wisłą, Instytut dla Ociemniałych w Laskach oraz szereg instytucji wychowawczych prowadzonych przez siostry zakonne. Od lat sześćdziesiątych organizowano pomoc dla KUL, który był zawsze bliski Zjednoczeniu; ostatnio Zjednoczenie bardzo pomogło w budowie kościoła ks. ks. misjonarzy w Olczy koło Zakopanego. Z większych akcji pomocy finansowej należy wymienić zbiórkę na budowę Zamku Królewskiego, na budowę Centrum Zdrowia Dziecka i na pomoc dla Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Każda z tych akcji zbiórkowych wpływa na utrzymanie tożsamości etnicznej Polonii i przypomina ofiarodawcom polonijnym, że Polska żyje, że potrzebuje pomocy, że jednym z powodów istnienia Zjednoczenia Polsko-Narodowego jest stała pamięć o braciach i siostrach w kraju „skąd nasz ród”.

UWAGI KOŃCOWE

W niniejszym opracowaniu unikałem wymieniania nazwisk wielu czołowych działaczy Zjednoczenia, którzy przez dziesiątki lat pełnili odpowiedzialne funkcje i swoim patriotyzmem wpływali na jego ideowe oblicze. Nie mogę jednak pominąć nazwisk dwóch osób, które w sposób zdecydowany wpłynęły na zachowanie tożsamości etnicznej w samym Zjednoczeniu i w całej Polonii we wschodnich stanach.

Antoni Rusyn był w latach 1909-1941 przez lat osiem wiceprezesem, a przez lat dwadzieścia dwa prezesem Zjednoczenia. Płomienny mówca, świetny organizator cieszył się ogromnym zaufaniem mas polonijnych. Był to urodzony trybun i przywódca. Uważał, że łączność z Macierzą jest nieodzowna dla utrzymania ducha narodowego wśród Polonii. Stąd jego tak czynny udział

w wycieczkach do Polski. Po A. Rusynie obowiązek czuwania nad polskością Zjednoczenia przejął Józef A. Głowacki. Redaktor „Czasu” w latach 1930-1936, sekretarz generalny do roku 1974, następnie prezes i wiceprezes wykonawczy do śmierci w roku 1981, był Józef Głowacki dominującą postacią w Zjednoczeniu. Przez okres pięćdziesięciu dwóch lat nie było inicjatywy, w której nie brałyby czynnego udziału. Wielkie zdolności, pracowitość i zdobyte doświadczenie pozwoliło mu umiejętnie kierować organizacją i zachować jej jedność. Żarliwy katolik, był szczególnie czuły na potrzeby młodzieży polskiej przebywającej w katolickich zakładach wychowawczych i jemu przede wszystkim wszystkie poprzednio wymienione dotacje na instytucje w Polsce zawdzięczają swoją realizację. Józef Głowacki — i jest to jego ogromną zasługą — swoim umiłowaniem polskości i przykładem osobistym wytyczył drogę postępowania swoim następcom na długie lata³.

POLISH NATIONAL ALLIANCE OF BROOKLYN
(1903-1983)

Summary

The author presents the history of the Polish National Alliance of Brooklyn — the leading Polish-American organization of New York. In 1960 the Alliance was composed of 25 thousand members. Recently, it has gained the status of an insurance company and evidently reduced all cultural activities. Its present finances amount up to 8 mln dollars. Owing to that, the Alliance is able to give financial support to a number of Polish and Polish-American institutions both in the USA and Poland. This aid has been regularly given since the revival of free Poland in 1918. The article offers a lot of examples.

³ Aktualny skład Zarządu Centralnego: Józef Szpilski CM — kapelan, Leopold S. Malinowski — prezes, Władysław Jabłoński — wiceprezes, Irena Bekker — wiceprezes, Krystyna J. Mc Mullan — sekretarz generalny, Józef B. Brachocki — kasjer; dyrektorzy: Helena Korzun, Genowefa Zientek, Eugenia Srokosz, Kazimiera Czyżewska, Halina Rurak, Franciszek J. Figiel, Jan Boliński, Kazimierz Zajac, Jan Leszkiewicz, Józef T. Perlak. Najstarszą urzędniczką w biurze Zarządu Centralnego, jeśli chodzi o staż pracy, jest p. Józefina Kowalska, w czasie II wojny kapitan armii amerykańskiej, która rozpoczęła pracę w roku 1937.